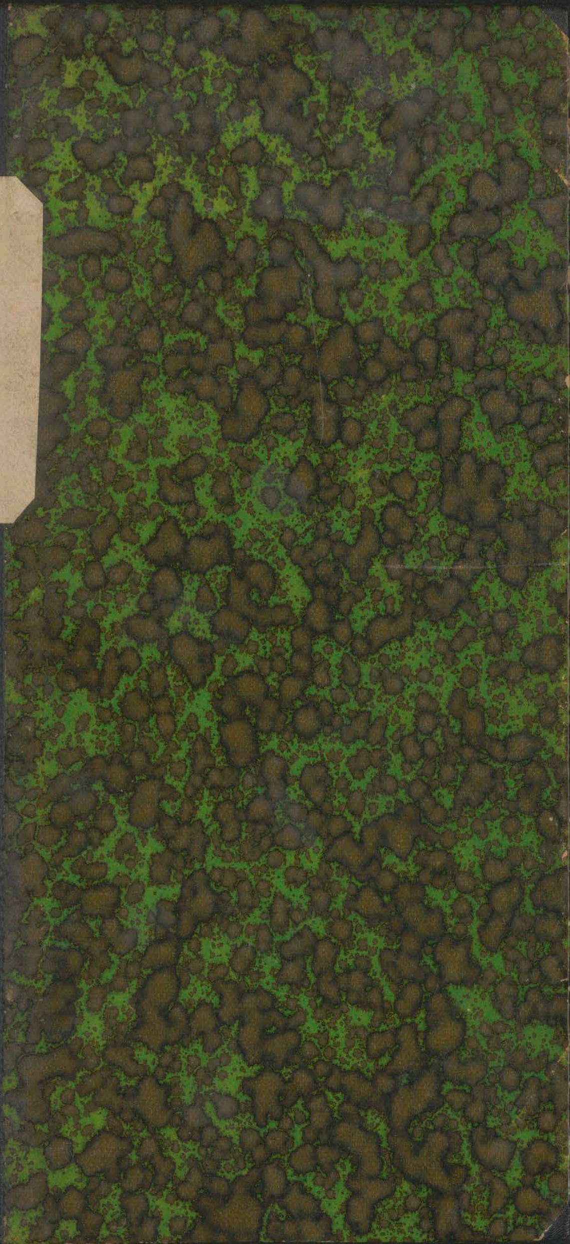
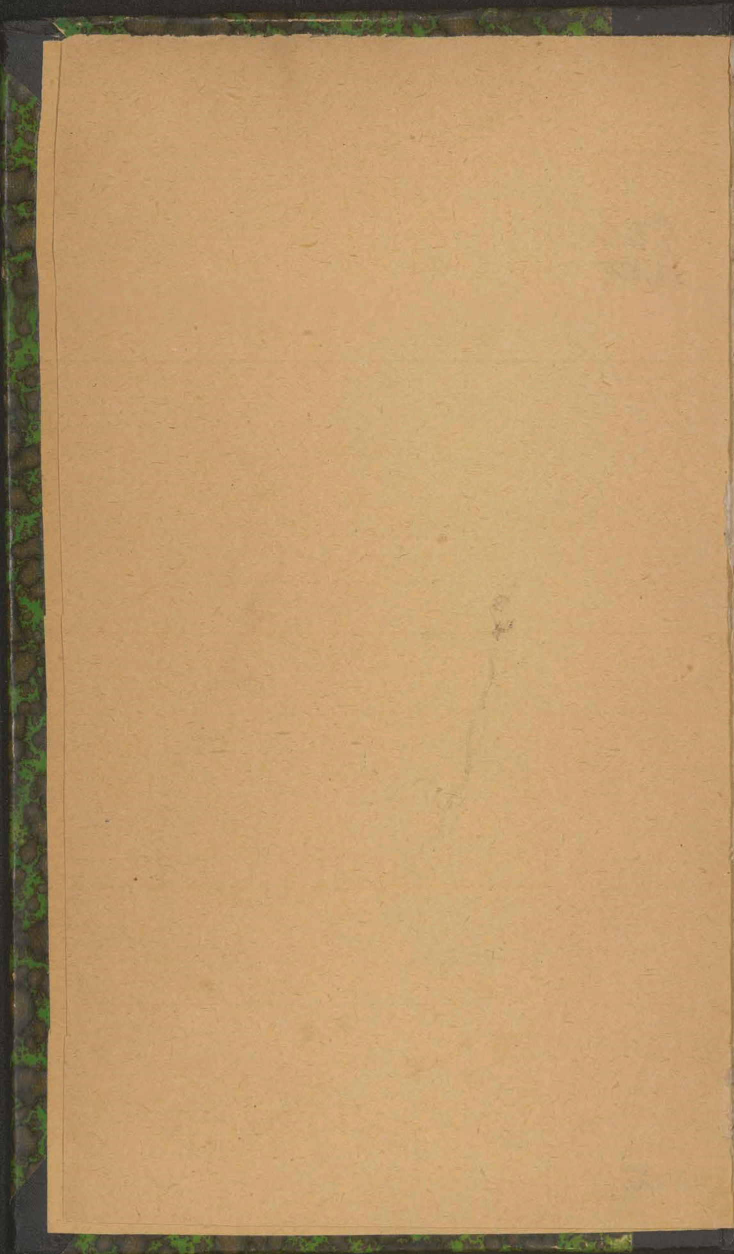



V
B
J
C



# SPOSOB
## SPIEWANIA
*Mßey Swiętey*
w Kośćiołach Katholickich
Rzymskich
*Od Jaśnie Wielmożnego*
Iego Mośći Xiędza
# THEODORA
# POTOCKIEGO
*Biskupa Chełmińskiego y Pomezańskiego*
z przydanym krotkim katechiſmem
*Iuß od Anteceſſorow ſwoich aprobowany*
Na większą Chwałę Boską
y Dowod Paſterskiey Miłośći
przy Vniwerſalney Wizyćie
*ku Dyecezyi od Boga ſobie zleconey ponowiony y do druku podany*
*Roku Pańskiego*
1700

# Approbacya.

P*Amietnieyſza ieſt zawſze nauka ktora w uſtawnym ieſt ponowieniu, dla czego widzac kśiażeczkę od Anteceſſorow naßych iuż dawniey aprobowana barzo prawowiernym wßelkiego ſtanu ludziom potrzebna aby WW. XX.* Plebani *wiernym zalećili uczćiwość ku ſtraßney Ofierze Mßey Swięty ktora* Chryſoſtom *Swięty zowie Ofiara honoru, y uczćiwośći pełna; y oraz nauczały tyc ſpoſobow zbawienia, y poczatkow wiary naßey Swiętey Rzymskiey Katholickiey żadamy, bez ktorey według Atanaſiußa S. żaden być nie może zbawion, pozwoliliśmy wydać y drukować,* hac die 4. Decem. 1699.



Teodor Potocki Biskup
Chełminski y Pomezanski
(L. S.)



# KIRIE.

KI ri e Oycze Łaskawy, pobłogosław na-
Chryſte Ieſu dobry Panie, day nam twoie prze-
Duchu Swięty Boże wieczny, day nam dar twoy po
Swięta Troyco ieden Boże, Niech nas Moc twoia,

ſze ſprawy, dla twey więkſzey od nas sławy, że-
gnanie, na twe więkſze wychwala nie zy teczny,
Łaski twey zawſze skuteczney, wſpomoże, Kto-
ra wſzytko co chce zmoże.

# GLORIA.

Na Polskie wiernie przełożone.

*Chwała Bogu w wyſokośći*
*A na tey Ziemskiey niskośći*
*Niechay miły pokoy będźie*
*Ludźiom dobrey woli wſzędźie*
*Wielbiemy Cie, pokłon daiac*
*Błogosławiem, wychwalaiac*
*Dzięki czyniem z uprzeymośći*
*Dla twoiey chwały wielkośći*
*Krolu w niebie panuiacy*
*Boże Oycze Wſzechmogacy*
*Boże Synu Chryſte panie*

 Niech

*Niech wam chwała nie ustanie*
*Baranku Boży, co winy*
*Gładziß świata; Tyś iedyny*
*Syn iest Oyca przedwiecznego*
*Bez Matki z istoty iego.*
*Racz się zmiłować nad nami*
*Nie gardź naßemi prośbami*
*Day się nam ubłagać Panie*
*Odpuść za grzechy Karanie*
*Ktory śiedziß na prawicy*
*Boga Oyca my grzeßnicy*
*Pokornie ktobie wołamy*
*JESU zmiłuy się nad nami.*
*Boś ty sam Pan iest naywiękßy*
*Sam naywyżßy, sam nayświętßy*
*z Duchem świętym, wChwale Twego*
*Oyca, Boga wßechmocnego.*

---

Ton zaś tego Gloria taki

*w Adwent.* *na* Urząd zbawienia
*w Boże Narodz.* *na* Dziećiątko się narodziło.
*w Post wielki,* *na* O Duszo wszelka,
*w Wielkonoc* *na* Wesoły nam iest dzień.
*w Swięta Nayś. Panny* *na* O Gospodzie
*w Niedziele roczne* *na* Iesu Dulcis memoria.

po Epi-

## Po EPISTOLE

*Spiewać.* Racz ſtrzedz nas *Panie*, *Albo* Maria Matko miłośći.

## CREDO.

Wierzę w Boga Oyca Wſzechmogącego Stworzy-

ćiela Nieba y ziemie y w IEzusa Chryſtuſa

Syna Iego iedy nego Pana Naſzego.

Ktory ſię począł z Ducha Swiętego Narodził ſię

z Panny Maryi Vmęczon pod Pońskim Piłatem

ukrzyżowan umarł y pogrzebion.

Wſtąpił do piekłow, trzećiego dnia zmartwych-

wſtał wſtąpił na niebioſa y śiedzi na Prawicy Boga

Oyca Wszechmogącego ztamtąd ma przyść sądzić

żywych y umarłych. Wierzę w Ducha Swiętego

Swięty Kośćioł powszechny Swiętych społeczność

Grzechow odpuszczenie Ciała zmartwych powsta-

nie a po śmierći żywot wieczny A men A men

*Na post y Wielkanoc Notę może odmienic.*

# OFFERTORIVM.

*Spiewać* Do ćiebie panie

*Albo inna Rotułę według SS. czasow.*

# SANCTVS.

*Poklęknawszy spiewać tonem zwyczaynym*

Swięty Boże, Swięty mocny, Swięty nieśmiertelny

Zmiluy się nad nami. ( *Trzy razy* )

Od po-

Od powietrza głodu y woyny
Od nagłey śmierći y potępienia wiecznego
Przez krew Nayświętszą IEzuſa Pana
Wybaw nas Pan.

# ELEWACIA

**Boga w Swiętym Sacramenćie nabożnie Wyznawaiąc**
**y należytą cześć Iemu, iako Bogu oddaiąc**
**Na Kolana upadaymy**
**y Karkow nachylaymy.**
Prośmy by zlitośći ſwoiey nas błogosławić raczył
A karę za grzechy naſze miłośćiwie przebaczył
y niech błogosławion będzie
W niebie, na ziemi wſzędzie,

*Nota, na* Przed tak wielkim Sakramentem.

# AGNVS.

*Baranku Boży co winy*
*Ludzkie znośiſz twey Iedyney*
*Supplikuiemy Litośći*
*Odpuść naſze wſzytkie złośći.*
*Baranku Boży naſz Panie*
*Daruy za grzechy karanie*
*IESU zmiłuy ſię nad nami*
*Ktorzy ćie tu wychwalamy*
*Baranku Boży co Swiata*
*Grzechy gładziſz; day nam lata*

*Spo-*

*Spokoynie : prośiemy ćiebie*
*Niech ćie chwalem tu y w niebie.*

Nota iako y Gloria.

Potym śpiewać. *Twoia część chwała.*
*Albo Rotułę iaka według czasow SS.*

Po Ite Missa. *pięć razy śpiewać*

Ktoryś dla nas ćierpiał rany
JESU Chryste zmiłuy się nad nami.

A M E N.

# KATECHISM
## Katholicki krotki wielce potrzebny.

*Pytanie.* Co potrzeba wierzyć wyraznie, z potrzeby Srzodka zbawienia, bez czego człowiek rozum maiący zbawion bydz nie może?

*Odpowiedz.* Siedm Artykułow Theologowie takowych wyliczaią.

*Pierwszy.* Ze Bog iest, Ktory stworzył niebo y ziemie y cokolwiek w nich y na nich iest z Aniołami y Ludzmi.

*Drugi.* Ze Bog iest ieden tylko w Istoćie lub w osobach trzech rozdzielnych, Ktore są Oćiec, y Syn y Duch Swięty y dlatego mowiemy iż Bog iest w Troycy Swiętey ieden.

*Trzeći.* Ze tenże Bog w Troycy S. iest rządcą Swiata wszytkiego y Nieba, y bez Iego woli albo dopuszczenia nic się stać nie może lub dobrego lub złego. *Czwar-*

*Czwarty.* Ze tenże Bog iako Sędzia naywyższy Zywych y umarłych y sprawiedliwy dobrym dobrze, to iest chwałą niebieską, a złym zle to iest ogniem wiecznym piekielnym, po śmierći płaćić będzie.

*Piąty.* Ze wtora osoba Troycy S. to iest Syn Boży, Bog prawdziwy stał się człowiekiem y na krzyżu umarł za ludzki narod, aby go od mąk piekielnych wybawił.

*Szosty.* Ze łaska Boża iest do pozyskania Zbawienia każdemu potrzebna, bez ktorey nikt się Bogu podobać nie może y bez niey siłami własnemi niepodobna nabydz nieba.

*Siodmy.* Ze Dusza Ludzka iest nieśmiertelna, to iest, Ze lubo człowiek docześnie umiera, przećiesz dusza żyie y żyć będzie na wieki albo w Chwale niebieskiey, albo strzesz Boże w ogniu piekielnym, gdzie nigdy nie zgore.

*Pytanie.* A z potrzeby roskazania Kośćielnego co nam umieć y wierzyć potrzeba?

*Odpowiedź.* Naprzod należy umieć żegnać się Krzyżem Swiętym, Ktory tak ma bydź czyniony 4)✠(3 (1 u góry, 2 u dołu) to iest. Naypierwsze tknienie ręką prawą ma bydz czoła, mowiąc te słowa. *w Imię Boga Oyca,* a to na znak że iako głowa iest początkiem członkow wczłowieku, tak w Bostwie początkiem Osob drugich iest Oćiec. Potym od czoła asz na żywot rękę spuśćić mowiąc, *y Syna.* a to

na wy

na wyznanie, że Syn Boży ſtał ſię człowiekiem w żywoćie Nayśw. Panny. Naoſtatek rękę teſz na obudwu ramionach od lewego począwſzy położyć mowiąc, *y Ducha Swiętego* a to na znak że Duch S. od obudwuch Oſob, to ieſt od Oyca y Syna pochodzi.

*2do.* Należy umieć, *Oycze naſz, Zdrowaś MARIA. Wierzę w Boga Oycá y Dźieśięć przykazania Boskie.*

*3tio.* Należy wiedzieć przykazánia Kośćielne a te ſą. Pośćić według zwyczáiu Katholickiego. Swięćić niedziele y inne święta, y w te wſzytkie Mſzy S. słuchać. Spowiedać ſię y Nayświęt. Sacráment Ciała y krwie IEZVSA Pana przyiąć aby ráz w rok na wielką noc.

*4to.* Wierzyć iſż ieſt Siedm Sakramentow. To ieſt, Chrzeſt. Bierzmowanie. Spowiedz Ciało y Krew IEZVSA Pana, Kapłańſtwo Małżeńſtwo oſtatnie pomaſzczenie.

*Pytanie.* Co ieſt Troyca Swięta

*Odpow.* Bog Oćiec, Bog Syn, Bog Duch S. Trzy Oſoby rozdzielne a ieden Bog w iſtoćie y Naturze.

*Pytanie.* A gdyby tak kto rzekł iſz Troyca S. ieſt Bog Oćiec, y Syn y Duch S. trzy Oſoby á ieden Pan IEZVS, dobrzeſzby to mowił?

*Odpow.* Nie dobrze. Bo imię IEzus nie może ſię mowić o wſzytkich trzech Oſobách ale tylko o ſamym Synu Bożym. Gdyſz Bog Oćiec y Duch S. nie ſą IEZVſem Pánem. Te zaś słowo Bog, o każdy oſobie, mowić ſię może.

*Pyta-*

*Pytanie.* Ktoráſz Oſoba ieſt godnieyſza albo ſtarſza ;

*Odpow.* Rowne ſą wſzytkim ſobie tak ſtary Oćiec iako y Syn, albo Duch S. iedna w nich Wſzechmocność, iedna godność iedna wieczność iedna nie ograniczoność ieden rząd, iedna wola, iedne Pańſtwo ieden Maieſtat.

*Pytanie.* A tákiſz to Bog Oćiec iako go maluią z brodą śiwą? albo y Duch S. ieśli ieſt na kſztałt gołębia?

*Odpow.* Nie ſą takowemi. Boga Oycá tak Kośćioł S: málować pozwala dla poięćiá Zmysłom náſzym, á Ducha S. z tąd w oſobie gołębia maluią że ſię pokazał tak gdy chrzćił Ián S. Iezusá Pana, ále w ſamey rzeczy y Bog Oćiec y Duch S. nie ſą takowemi iako ich maluią.

*Pytanie.* A iakiemiſz ſą?

*Odpow.* Rozum tego ludzki poiąć nie może, chyba da Bog w Niebie poznamy tak oſobę Bogá Oyca iako y Ducha S. iakiemi ſą. To iednak prawda, że te Oſoby Bogiem ſą a Bog ieſt Duchem naydoskonalſzym, ćiała żadnego, ani brody, albo pior iakich gołębich niemaiącym.

*Pytanie.* A ieſt że teſz Bog wſzędźie?

*Odpow.* Ponieważ ieſt Bog, nieograniczonym y nieskończonym, to muśi bydź wſzędzie y w niebie y na ziemi, y w ziemi y w piekle : y owſzem iako Paweł S. náucza, w Bogu żyiemy, ruſzámy ſię y ieſteśmy.

*Pytanie.* Oto P. Boga nie widziemy na Swiećie?

*Odpow.* Oko ludzkie ćieleſne Boga widzieć nie moze, iako y Duſzey ludzkiey, ktora źoſta-

wa w

wa w ćiele człowieka każdego, Bog iednak widzi nas y wszytkie nasze sprawy, iako zawsze nam przytomny.

*Pytanie.* A prawdasz to że Bog stał się człowiekiem prawdźiwym?

*Odpow.* Tak iest, bo ták wiara S. naucza.

*Pytanie.* Ponieważ tedy Bog iest Troyca S. to Troyca S. stąła się człowiekiem.

*Odpow.* Nie Troyca S. ani Bog Oćiec, ani Duch S. ale sama tylko wtora osoba Troycy S. to iest Syn Boży stał się człowiekiem, y dano mu Imię IEZVS Chrystusem tákże się nazywa iákoby Pomázańcem Boskim.

*Pytanie.* A czemusz to się stał człowiekiem?

*Odpow.* Aby był za nas w ludzkim ćiele ćierpiáł y umarł, á tak przez mękę swoię Nas z mąk piekielnych wiecznych wybawił y do niebieskiey chwáły przyprowadził; uczyniwszy dosyć za grzechy ludzkie.

*Pytanie.* A czemusz to Bog sam muśiał ćierpieć y dosyć czynić?

*Odpow.* Bo grzechy ludzkie nieskończoney kary w piekle godne były, poniewasz są obrażą Boga nieskończonie godnego aby się tedy dosyć stáło sprawiedliwośći Boskiey Bog nieskończony, z miłośći swey szczegulney ku narodowi ludzkiemu, to iest Syn Boży, ofiarowáł się na męki y śmierć krzyżową za nas. Co żeby był wypełnił wźiął ćiało ludzkie na się ze krwi Nayś. Panny Maryi, za sprawą Ducha S. y z niey się narodził bez naruszenia iey Panieństwa, bo ile był Bogiem iako nieśmiertelny ani ćierpieć áni umieráć nie mogł tylko ile był człowiekiem.

Pyta-

*Pytanie.* A trzebaſz nam wierzyć w Nayświęt: Pannę albo y w Swiętych?

*Odpow.* Nie trzeba : bo w Boga tylko wierzyć trzeba, a Nayśw. Panna nie ieſt Bogiem ani Swięći.

*Pytanie.* A coſz nam wierzyć o nich potrzebá.

*Odpow.* O Nayśw. Pannie. Ze to ieſt Matką Syná Bożego Iezusa Pana prawdziwą ile był człowiekiem. Ze ieſt Matką y Panną oraz, że ieſt nad wſzytkich Swiętych y Aniołow naygodnieyſzą pierwſzą po Bogu. Ze ieſt bez grzechu wſzelkiego y pierworodnego. Ze tey przyczyna przed Panem Bogiem, ieſt nam potrzebna y pożyteczną y że onę ſzanować mamy iáko Máckę Boską. Swiętych zaś iako sług Boskich, Ktorych przyczyna do Boga ieſt nám także pożyteczná.

*Pytanie.* A czyieſz też Ciáło ieſt w Nayświęt. Sacramenćie. Czy Boga Oycá czy Ducha S. czy Syna Bożego.

*Odpow.* Tylko Sámego Syna Bożego Iezusa P. bo ten ſię tylko ſtał człowiekiem y ſám tylko iako człowiek miał ćiało ktore nam w oſtatnią wieczerzą przed śmierćią za pokarm zoſtawił.

*Pytanie.* A ieſt że teſz krew z ćiałem weſpoł?

*Odpow.* Ieſt bo żywe ćiało ieſt w Nayśw. Sakramenćie zaczym gdzie ćiało żywe tam y krew ieſt.

*Pytanie.* A z iakimże przygotowaniem przyimować Ciało Iezusa P. mamy?

*Odpow.* Trzeba czyſtem ſercem bez grzechu wſzelkiego przyſtępować do Ołtarza S. Spo

wiedáć.

wiedać ſię ſzczerze w przod wſzytkich grze-
chow nic nie utaiwſzy, y za nie żałować ſer-
decznie chcąc prawdziwie poprawić ſię w
życiu ſwym y lepiey służyć Bogu. Ktore-
mu niech będzie chwałá ná wieki.

# MODLITWA
## PORANNA.

*Stawmy ſię przed obecnośćią Bożą y dziękuy-
my mu za wßytkie nam od niego dane Do-
brodzieyſtwa, a oſobliwie nocy dźiśieyßey.*

PAnie Boże Wſzechmogący wierzę mocno, żeś
ty ieſt wſzędzie obecnym, a oſobliwie na tym
mieyſcu, oddaięć pokłon, y miłuię ćię naewſzy-
tko dziękuięć żeś mię ſtworzył, żeś mię dKrwią
Syna twego Pana naſzego Iezusa Chryſtusa tey no-
cy od grzechu y wſzelkiego nieſzczęśćia zacho-
wać raczył.

*Ofiaruymy Panu Bogu myśli, słowa i
uczinki naße, abyſmy mu ſię podobali
y nagrodę za nie od niego otrzimali.*

Ofiaruię Panie Boże, wſzytkie myśli, słowa, y u-
czynki moie, y nic niechcę dnia dziśieyſzego czy-
nić, coby nie było dla ſamey miłośći twoiey, y dla
zbawienia moiego.

*Prośmi Pana Boga, aby nas bronił od
grzechu wßelakiego.*

WIeſz dobrze o Boże moy! że nic nie mogę
tylko grzeſzyć, wieſz dobrze że potrzebuię
łaſki twoiey świętey. abym dnia dziśieyſzego

Maie-

Maieſtatu twego nie obraźił, dla tego gorąco o nie proſzę, abym ſię ſtrzegł grzechow wſzelákich, a ćwiczył ſię w cnotach Chrześćiańskich.

# MODLITWA WIECZORNA.

*Stawmi ſię przed oblicznośćią Bożą, i dziękuimi mu za wſzitkie nam dane dobrodzieiſtwa, a oſobliwie za dziśieiſze.*

PAnie BOZE Wſzechmogący, wierzę mocno, żeś tu ieſt obecnym y na każdym mieyſcu, a oſobliwym ſpoſobem w Naswiętſzym Sakramenćie, kłaniam ſię tobie y miłuię ćię nadewſzytko, wyznawam żeś ieſt moim Naywyżſzym Panem y dobrodzieiem: dziękuię żeś mię ſtworzył, żeś mię odkupił, żeś mię łaską chrztu Swiętego obdarzył, żeś mię zachował do teraznieyſzego czasu, y od potępienia wiecznego do tey godziny bronił, iáko też y za to, żeś mię dnia dziśieyſzego pokarmem tak docześnym, iako y Duchownym opátrzyć raczył.

*Prośmy Pana Boga, o poznanie grzechow naſzych, a żebyśmy ſię niemi brzydzili.*

PAnie Boże Swiátłośći Duſze moiey, bez ćiebie nic nie mogę tylko grzeſzyć, oświeć rozum moy, y wſpomoż pámięć moię, abym mogł poznać w czymem dnia dziśieyſzego Maieſtat twoy obraźił, y abym za grzechy moie ſerdecznie żałowáł y prawdziwie pokutowáł.

Przy-

*Przywiedzmy sobie na pamięć wßytkie grzech[y] ktorychesmy się dopuścili dnia dzisieyßego myślą, mową, y uczynkiem y opußczeniem, á one naybardziey do ktorych iesteśmy skłonnieyśi*

Tu się trżeba trochę zastanowić y przypomnie[ć] sobie na pamięć grzechy tego dniá popełnione.

*Pobudzmy się do prawdziwego żalu za grzechy naße, obiecuiąc Panu Bogu więcey nigdy nie grzeßyć za pomocą łaski iego Swiętey?*

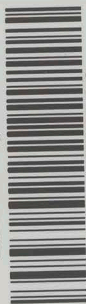
PAnie IEZV Chryste Zbawićielu moy, iedyne dobro moie, żałuię serdecznie żem ćię Boga meg[o] obraźił brzydzę się wszytkiemi grzechami moiem[i] dla miłośći twoiey, mam stateczną wolą, y postanowiony umysł, więcey nigdy nie grzeszyć za pomocą łaski twoiey, o ktorą ćię pokornie proszę.

*Bądzmy w takim stanie, w iakim chcemy być w ostatnią godzinę: śmierći naßey.*

WIem dobrze ó Boże moy, iż mi przyidzie kiedykolwiek umrzeć, a podobno nie zádługo o iak miła rzecz człowiekowi na ten czas będzi[e] pamiętać na to, że tobie poki zdrowie służyło dobrze y wiernie służył, poki tedy żyw będę, chcę zawsze służyć, abym szczęśliwie umarł, y ćiebie Boga y stworzyćiela moiego w chwale niebieskiey ná wieki wiekow oglądał.

Amen.

KONIEC.


Biblioteka Jagiellońska
stdr0007086

Snosib